

Sygn. akt I C 1634/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2016 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Wojciech Modrzyński

Protokolant: starszy sekret. sądowy Monika Falkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2016 r. w Toruniu

sprawy z powództwa: **R. S.**

przeciwko: **K. S. i B. S.**

o **zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli**

1. Oddała powództwo
2. Obciąża Skarb Państwa kosztami postępowania, od uiszczenia których zwolnione były strony
3. Zasądza od powoda na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokata D. N. kwotę 10.800 zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej pozwanym z urzędu

Wojciech Modrzyński

I C 1634/14

UZASADNIENIE

Do Sądu Okręgowego w Toruniu wpłynął pozew R. S. przeciwko K. S. i B. S. o zobowiązanie pozwanych do złożenia oświadczenia woli w przedmiocie powrotnego przeniesienia na darczyńcę własności nieruchomości. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powoda wskazał, iż R. S. umową darowizny zawartą w formie aktu notarialnego dnia 10 czerwca 2011 roku, Rep. A nr(...)przeniósł na pozwanych własności nieruchomości położonej w (...), dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą (...). Obdarowani K. S. i B. S. wielokrotnie dopuścili się rażącej niewdzięczności względem darczyńcy, co ma przełożenie na odwołanie darowizny w drodze oświadczenia pisemnego skierowanego do pozwanych, a w dalszej kolejności do stanowi podstawę wniesienia pozwu.

Powód R. S. jest osobą niepełnosprawną, która cierpi na czterokończynowe porażenie powodujące brak możliwości samodzielnego poruszania się. Powód potrzebuje całodobowej opieki, a także pomocy przy wykonywaniu czynności życia codziennego. Z tego też powodu w dniu 19 grudnia 2012 roku powód udzielił pozwanemu K. S. pełnomocnictwa do reprezentowania jego osoby w sprawach sądowych, medycznych, bankowych, pocztowych innych. Powód umocowałszy pozwanego sądził, iż będzie on działał w dobrej wierze na jego korzyść. W dniu 10 marca 2014 roku powód dowiedział się, iż pozwany dokonuje niekorzystnych dla niego rozporządzeń jego majątkiem. Tego samego dnia postanowił skorzystać z pomocy prawnej celem wyegzekwowania bezprawnie rozporządzonego mienia. W tym dniu złożył oświadczenie o wypowiedzeniu pozwanemu K. S. pełnomocnictwa ze skutkiem natychmiastowym. Tego samego dnia powód dowiedział się o wypłaceniu przez K. S. jego oszczędności ulokowanych w Banku (...) w B. Oddział w R.. Pierwsza transakcja miała miejsce 10 grudnia 2012 roku i opiewała na kwotę 20.201,94 zł. Druga transakcja

miała miejsce 8 kwietnia 2013 roku i opiewała na kwotę 30 624 zł. Oba dokumenty (potwierdzające wypłaty) wydane zostały powodowi dnia 10 marca 2014 roku ze stwierdzeniem zgodności z oryginałem. Niezależnie od powyższego pozwany dokonał 27 innych transakcji dokonując przelewów finansowych z rachunku powoda na swój rachunek bankowy na kwotę 39.625 zł na niekorzyść pozwanego, bez jego wiedzy i zgody. Transakcje te miały miejsce pomiędzy październikiem 2012 roku, a 4 marca 2013 roku. Powód wskazał, iż w tym okresie nie zostały poczynione żadne wydatki na zaspokojenie jego potrzeb. W maju 2014 roku powód dowiedział się, że pozwany bezprawnie rozporządził jego własnością i sprzedał należący do powoda domek letniskowy nr 62 położony w miejscowości O. bez wiedzy i zgody powoda. Za sprzedaż przedmiotowego domku letniskowego pozwany uzyskał kwotę 30.000 zł, której to kwoty nie przekazał na rzecz właściciela nieruchomości to jest powoda R. S..

Powód korzystając z pomocy profesjonalnego pełnomocnika wystąpił do pozwanego o zwrot bezprawnie przejętych kwot i środków pieniężnych. Po bezskutecznym upływie terminów zawartych w wezwaniach skierował do Sądu Rejonowego w G. pozwy o zapłatę przeciwko pozwanym. W związku z nagminnym działaniem obdarowanego w złej wierze darczyńca podjął kroki zmierzające do odwołania darowizny. W dniu 31 lipca 2014 roku złożył stosowne pismo odwołujące darowiznę do rąk pozwanych. Powód wskazał, iż decyzja wynikała z braku dobrej woli ze strony obdarowanych, bezprawnego rozporządzania przez pozwanego mieniem powoda, wykorzystywaniem udzielonego pełnomocnictwa dla celów niezwiązanych z zapewnieniem powodowi utrzymania, opieki a równocześnie jego naganny stosunek do powoda objawiający się skierowaniem podejrzenia o popełnienie przez pozwanego aktów przemocy względem powoda oraz jego córki A. S. (1) (postępowanie w tym zakresie prowadzi Prokuratura Rejonowa w G. pod sygnaturą akt Ko 2 149/14).

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu swego stanowiska wskazali, iż w dniu 22 grudnia 2014 roku otrzymali 9 zawiadomień (w tym 2 z prokuratury) o wszczęciu przeciwko nim postępowania z powództwa ojca i teścia - R. S., za pośrednictwem pana L., w których głównym świadkiem jest A. S. (1) córka R. S. na stałe mieszkająca i pracująca w Niemczech. We wszystkich sprawach wytoczonych przez R. S. pozwani wskazują, iż zarówno R. S. jak i A. S. (1) nigdy nie zamierzali z nimi rozmawiać na jakiegokolwiek tematy i działają wyłącznie w celu ich pokrzywdzenia. A. S. (1) działa z chęci korzyści materialnych. Pozwani wyjaśnili, iż budowę domu w miejscowości A. rozpoczęli w 1999 roku. Właścicielem rozpoczętej inwestycji faktycznie był ojciec R. S.. Pozwani wskazali, iż w tym okresie oboje pracowali, ale nie posiadali stałych umów o pracę. Powód był już wtedy emerytem. Dom w A. został wybudowany wyłącznie ze środków pozwanych, którzy wspierali się kredytami: odnawialnym - hipotecznym, pożyczkami z kasy zapomogowo pożyczkowej z Zespołu Szkół nr (...) w G. gdzie pracuje pozwana B. S., sprzedają mieszkania w bloku oraz emigracją zarobkową K. S. do Irlandii Południowej.

W dniu 3 września 2003 roku R. S. sporządził testament notarialny, w którym przypisał całą posesję i dom B. i K. S.. W lipcu 2004 roku małżonkowie S. wraz z dwójką dzieci wprowadzili się do częściowo wykończonego domu. W dniu 10 czerwca 2011 roku R. S. wraz z żoną U. na mocy aktu notarialnego sporządzili darowiznę działki i domu w A. na rzecz B. i K. S.. Wartość przedmiotu darowizny określona została na kwotę 150 000 zł, w tym wartość budynku na kwotę 130 000 zł. Z pisma z dnia 22 grudnia 2014 roku pozwani dowiedzieli się, iż w przeciągu 3 lat wartość domu wzrosła do jednego miliona złotych. W ocenie pozwanych A. S. (1) wykorzystując ojca, który leczy się od 1993 roku psychiatrycznie, jest uzależniony od leków nasennych i uspokajających, ma skłonności do konfabulacji, mylenia i zmyślenia faktów, stara się wyłudzić od pozwanych środki finansowe. Pozwani dowiedzieli się, że mieli rzekomo, podczas pobytu w (...) w B. u powoda dusić powoda kocem oraz gonić A. S. (1) i jej męża z siekierą. Pozwani dowiedzieli się także, że podczas pobytu u nich R. S. był karmiony wyłącznie marchwią i pomidorami.

Sąd ustalił, co następuje:

Małżonkowie K. i B. S. zamieszkują wraz z córkami w domu położonym w (...). Działkę gruntu na której posadowiony jest budynek K. S. zakupił od swojego kolegi w 1999 roku. Działkę kupił na nazwisko swoich rodziców za kwotę około 2500 zł. W tym okresie ojciec pozwanego – powód R. S. był już na emeryturze. Od momentu kupienia działki pozwani - małżonkowie S. rozpoczęli budowę domu jednorodzinnego. Małżonkowie nie posiadali zbyt wielkich oszczędności i aby prowadzić prace budowlane zmuszeni byli zaciągać kredyty, w tym hipoteczny, pożyczki z zakładowego funduszu

w Zespole Szkół nr (...) gdzie pracowała pozwana B. S.. Małżonkowie S. sprzedali również swoje mieszkanie i uzyskane pieniądze przeznaczyli na budowę domu. Gdy okazało się, iż z uzyskanych środków finansowych nie są w stanie dokończyć budowy K. S. zdecydował się na wyjazd do pracy do Irlandii. W Irlandii pracował m.in. jako kurier firmy (...). Podczas pracy miał wypadek samochodowy. Po wypadku uzyskał odszkodowanie w wysokości 60.000 zł. Wszystkie zarobione i zaoszczędzone pieniądze K. S. przysyłał na nazwisko ojca. Robił tak pod jego namową. Powód wskazywał synowi, iż tak długa rozłąka może negatywnie wpłynąć na jego małżeństwo i przysyłanie środków finansowych na rachunek ojca zabezpieczy syna na wypadek problemów w małżeństwie. W ocenie powoda jego syna miałyby zabezpieczone środki, które można by było pominąć przy ewentualnym podziale między małżonkami.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka M. B. złożone 26.08.2015 r., 00:29:58

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

W drodze powrotnej pozwany K. S. miał wypadek na motocyklu. Część zarobionych pieniędzy oraz środki otrzymane z ubezpieczenia za zniszczony motor pozwany wraz z żoną przeznaczył na budowę domu. K. i B. S. wraz z dziećmi przeprowadzili się do niewykończonego jeszcze domu w (...) w 2004 roku.

Dowód: zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

W tym okresie stosunki między powodem, jego żoną a pozwanymi układały się bardzo dobrze. W dniu 3 września 2003 roku R. S. aby zabezpieczyć prawa syna i synowej do ich domu, który nadal był formalnie jego własnością sporządził testament w formie aktu notarialnego w Kancelarii Notarialnej Notariusza A. M. w G. Rep. (...). W testamencie tym powód zobowiązał swoich spadkobierców ustawowych do przeniesienia na rzecz małżonków B. i K. S. własność nieruchomości położonej w (...) dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi Księgę wieczystą KW (...).

Dowód: testament powoda k -106

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

Umową darowizny z dnia 10 czerwca 2011 roku powód przeniósł na rzecz K. i B. małżonków S. we wspólności majątkowej małżeńskiej własność nieruchomości położonej w (...), dla której w Sądzie Rejonowym w G. prowadzona jest Księga Wieczysta KW (...). Powód w akcie notarialnym oświadczył, iż nieruchomość będącą przedmiotem darowizny nabył ze środków stanowiących jego majątek odrębny, co potwierdziła jego żona U. S..

Dowód: odpis umowy darowizny k – 109 i n.

W 2012 roku zmarła żona powoda – U. S.. Powód załamał się po jej śmierci. Już wcześniej powód wraz z żoną planowali wspólny wyjazd do sanatorium. K. S. i B. S. namawiali ojca, aby mimo śmierci żony pojechał do sanatorium. Uważali, że w tym trudnym momencie wyjazd dobrze zrobi ojcu, będzie przebywał wśród ludzi, będzie miał zapewnioną opiekę medyczną. Po namowach syna i synowej powód zgodził się i pozwani zawieźli go do sanatorium do C.. W C. powód

przewrócił się w pokoju. W godzinach późnowieczornych pozwani zostali poinformowani o wypadku ojca i jego złym stanie zdrowia. Personel sanatorium poinformował pozwanych, iż ojciec został przewieziony do szpitala, a po zaopatrzeniu ran odesłany z powrotem do sanatorium. Jego stan uniemożliwia dalszy pobyt w sanatorium i konieczne jest jego przewiezienie do domu. Pozwany niezwłocznie pojechał po ojca do sanatorium. Na miejscu okazało się, iż z powodów nie ma w zasadzie kontaktu. W szpitalu powodowi podano leki, wcześniej otrzymał leki w sanatorium. Powód przyjmował leki także samodzielnie bez udziału lekarzy i personelu sanatorium. Często skarżył się na różne dolegliwości bólowe i nadużywał leków przeciwbólowych. Pozwany nie mógł porozumieć się z ojcem. R. S. sprawiał wrażenie człowieka będącego pod wpływem narkotyków. W ocenie pozwanego na stan ojca miało wpływ przyjęcie zbyt dużej ilości leków przeciwbólowych. K. S. przy pomocy czterech innych osób umieścił ojca w samochodzie i przywiózł go do domu w A.. W domu ojciec zaczął się gorzej czuć. Pozwany wezwał pogotowie i powód został zabrany do szpitala. Pozwany wraz z rodziną samochodem pojechali do szpitala. Gdy dojechali do szpitala w G. okazało się, iż ojciec został przetransportowany do szpitala w L.. Gdy dojechali do szpitala w L. uzyskali informację o przewiezieniu ojca do szpitala do T.. W (...) szpitalu pozwani dowiedzieli się iż stan ojca jest bardzo poważny, konieczna jest operacja. Lekarze poinformowali pozwanych, iż powód doznał porażenia czterokończynowego (paraliżu) i powrót do choćby niewielkiej sprawności będzie wymagał długiej rehabilitacji.

Dowód: zeznanie świadka A. S. (1) złożone 9.03.15r., 00:36:52

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

Gdy powód przebywał w szpitalu w T. pozwany załatwił ojcu przewiezienie do szpitala do B. na Oddział rehabilitacyjny. Powód przebywał na tym oddziale przez okres 3 tygodni i poddawany był intensywnej rehabilitacji. K. S. jeździł do ojca do szpitala przynajmniej dwa razy w tygodniu. Kupił ojcu dresy i odzież potrzebną do rehabilitacji. Za każdym razem przywoził ojcu dwie, trzy paczki pieluchomajtek.

Dowód: zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

Lekarze nie pozostawili wątpliwości pozwanym i wyraźnie wskazali, iż po pobycie na oddziale rehabilitacyjnym powód będzie wymagał 24 godzinnej opieki osób trzecich i nadal bardzo intensywnej dalszej rehabilitacji. K. i B. S. natychmiast podjęli decyzję o przewiezieniu ojca po zakończeniu turnusu rehabilitacyjnego do siebie do domu. Powód był osobą świadomą i zdawał sobie sprawę ze swojego stanu. Zgodził się zamieszkać u syna i synowej. Powód udzielił synowi szerokiego pełnomocnictwa do działania w jego imieniu m.in. w sprawach sądowych, bankowych, dotyczących zdrowia i innych.

Dowód: zeznanie powoda k- 426

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

K. S. wraz z żoną podjęli niezwłocznie decyzję o przebudowie salonu w swoim domu, tak aby wyodrębnić z niego oddzielny pokój dla ojca na parterze, a z dotychczasowego gabinetu B. S. urządzić ojcu łazienkę dostosowaną do potrzeb osoby niepełnosprawnej. W tym celu pozwani przegrodzili salon ścianą, konstruując w ten sposób dodatkowy pokój dla ojca, gwarantujący mu z jednej strony intymność i spokój z drugiej strony dający możliwość udziału w codziennym życiu rodziny. Do pokoju tego wstawione zostało łóżko ze specjalnymi materacami zapobiegającymi powstawaniu odleżyn, doprowadzono instalację TV i zamontowano powodowi telewizor. Pozwani wybudowali łazienkę z urządzeniami umożliwiającymi przewiezienie ojca i wykąpanie go. Kupione zostały w tym celu specjalne

wózki pozwalające na przewiezienie chorego pod prysznic i umycie go. W domu przebudowano okna z salonu na ogród i wjazd na taras przed domem w taki sposób, aby umożliwić przewiezienie ojca do ogrodu na wózku.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka M. B. (2) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (2) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. S. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:52:08

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015 r., 02:38:19

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016 r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016 r., 01:04:45

Pozwani nie posiadali środków finansowych na pokrycie wszystkich kosztów prac adaptacyjnych. Za zgodą i aprobatą ojca pozwany korzystał z jego oszczędności. Pozwany sam wskazywał aby pozwani korzystali z jego emerytury czy oszczędności jeśli zajdzie taka potrzeba. Wskazywał, iż on sam ze względu a chorobę sam nie jest w stanie nic zrobić. Aby sprawować opiekę nad ojcem pozwany K. S. zrezygnował z pracy zawodowej. Cała rodzina musiała utrzymać się z nauczycielskiej pensji B. S.. Powód miał wiedzę o tej sytuacji i tym bardziej prosił aby jego emerytura była wliczona do wspólnego budżetu rodziny. Pozwani przeznaczali środki z emerytury powoda na zakup niezbędnych leków, materiałów higienicznych, opłacenie rehabilitacji oraz pokrycie wszelkich innych potrzeb powoda.

Dowód: dokumenty – rachunki k- 199-311

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016 r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016 r., 01:04:45

Powód był zadowolony z opieki jaką miał w domu pozwanych. Syn opiekował się nim przez całą dobę, wnuczki chętnie schodziły do niego i rozmawiały z nim. Pozwana często wspomagała męża w opiece nad ojcem. Opieka ta nie była łatwa. Powód praktycznie nie poruszał się, tylko w niewielkim zakresie odzyskał możliwość poruszania nogą i dłonią jednej ręki (mógł samodzielnie zmieniać kanały TV pilotem). Nie był w stanie samodzielnie jeść czy wykonywać jakichkolwiek czynności wokół siebie. Korzystał z pieluchomajtek. Szczególnie trudne były chwile gdy miał kłopoty z wypróżnieniem lub gdy cierpiał na rozwolnienie. Wszystkie prace higieniczne wokół powoda wykonywał jego syn K. S. lub jego żona B. S..

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka M. B. (2) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (2) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. S. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:52:08

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015r., 02:38:19

Powód uczestniczył aktywnie w życiu rodziny. Miał kontakt ze wszystkimi domownikami oraz możliwość spotkań z osobami odwiedzającymi pozwanych. W okresach wiosny i lata na wózku był wywożony do ogrodu na świeże powietrze. Nigdy nikomu nie skarżył się na opiekę jaką zapewniali mu pozwani. Nawet w Wigilię, gdy pozwani zaproszeni zostali do rodzeństwa B. S. nie zostawili ojca samego nawet na chwilę. Zdecydowali się na oddzielny udział w Wigilii i najpierw B. S. pojechała spędzić część wieczoru z rodziną, a następnie przyjechała i zmieniła męża przy ojcu. Dopiero wtedy pozwany K. S. mógł pojechać na kolację wigilijną.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka M. B. (2) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (2) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. S. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:52:08

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

Powód w domu pozwanych był także nieprzerwanie rehabilitowany. Do domu stron przyjeżdżał rehabilitant. Koszty zabiegów rehabilitacyjnych pokrywane były przez NFZ i prywatnie płacili za to pozwani. Koszt godziny rehabilitacji wynosił 50 zł.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka M. B. (2) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (2) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. S. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:52:08

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015 r., 02:38:19

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016 r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016 r., 01:04:45

Przez cały ten okres pozwani za wiedzą i zgodą ojca posiłkowali się jego pieniędzmi. Bez nich nie mieliby szansy zapewnienia ojcu tak dobrej opieki z uwagi na konieczność rezygnacji z pracy przez pozwanego. Powód miał świadomość kosztów i trudności jakie wiążą się z opieką nad nim i tym bardziej, wdzięczny chętnie uczestniczył w wydatkach rodziny. Wielokrotnie nakazywał pozwanym aby pobierali pieniądze z jego rachunków oszczędnościowych czy bieżące z emerytury na wszelkie opłaty i pokrycie kosztów całej rodziny. W tym okresie czasu siostra pozwanego i córka powoda – A. S. (1) w niewielkim stopniu interesowała się losem ojca. Sporadycznie odwiedzała go. A. S. (1) wraz z mężem mieszka w N.. Ma mieszkanie we W.. Powód zapisał jej także swoje mieszkanie w G..

Dowód: zeznanie K. S. złożone 8.02.2016 r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016 r., 01:04:45

Już w trakcie pobytu w szpitalu rehabilitacyjnym w B. powód wyrażał chęć sprzedaży należącego do niego i żony domku letniskowego w O.. Prosił syna aby zajął się sprzedażą. Dom ten był ulubionym miejscem jego żony U. S., która za życia lubiła spędzać w nim swój wolny czas. Małżonkowie S. czasem w okresie letnim wynajmowali ten domek turystom. Po śmierci żony powód nie był zainteresowany dalszym utrzymywaniem domku. Tym bardziej, iż wiązało się to z nakładami finansowymi i bieżącymi remontami. Było też dość problematyczne, bo raz w tygodniu trzeba było jeździć do tego domu i kosić trawę. Wszystko to miało szczególne znaczenie gdy powód zachorował. Miał świadomość, iż w jego stanie zdrowia nie będzie mógł korzystać z domku, a jego posiadanie stanowiło dodatkowy kłopot i obowiązek dla pozwanych. Z tych powodów jeszcze w trakcie pobytu w szpitalu w B. R. S. podjął decyzję o sprzedaży domu letniskowego i poprosił syna K. S. aby zajął się tym. Powód wspólnie z wnuczkami redagował ogłoszenie z ofertą sprzedaży domu letniskowego. K. S. za wiedzą i aprobatą ojca sprzedał dom letniskowy.

Dowód: zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015 r., 02:38:19

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016 r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016 r., 01:04:45

Powód będąc u syna w A. przekazał swojemu wnukowi M. S. (2) kwotę około 13.000 zł. Powód ma troje dzieci: A. S. (1) i K. S. oraz syna, który zaginął około 20 lat temu. M. S. (2) jest synem zaginionego.

Dowód: zeznanie powoda k – 426

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

W chwili gdy powód zachorował pozwani jeździli O. (...). Konieczność przewiezienia ojca z sanatorium w C. do własnego domu uświadomiła im jak trudno jest wsadzić do tak niewielkiego auta bezwładnego człowieka. Po przeprowadzeniu operacji kręgosłupa w T. i w trakcie pobytu w szpitalu w B. lekarze uświadomili pozwanym i powodowi jak ciężki jest stan zdrowia R. S. i jak długi okres rehabilitacji jeszcze go czeka. K. S. zaczął z ojcem rozmawiać o zmianie samochodu, na taki, który umożliwiałby przewóz osoby niepełnosprawnej. Było to konieczne do przewożenia ojca do lekarza czy na zabiegi rehabilitacyjne. W przyszłości, gdy stan zdrowia powoda się poprawi miało też pomóc mu w możliwości odwiedzania znajomych czy wyjeżdżania na spacer z domu. R. S. zgodził się na zmianę samochodu i powiedział synowi aby szybko sprzedał swój samochód i zaczął szukać odpowiedniego auta. Wskazywał także aby korzystać w tym zakresie z jego pieniędzy. K. S. kupił P. (...). Samochód ten ma rozsuwane drzwi i można go było wykorzystać do przewozu osoby niepełnosprawnej.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka M. B. złożone 26.08.2015 r., 00:29:58

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015r., 02:38:19

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

W lipcu i sierpniu 2013 roku pozwany K. S. coraz bardziej uskarżał się na bóle kręgosłupa. Konieczność wielokrotnego podnoszenia ojca przy codziennych czynnościach higienicznych spowodowała u niego nasilenie dolegliwości bólowych kręgosłupa. Pozwany został skierowany na zabieg, który miał przywrócić mu sprawność. Małżonkowie S. wraz z powodem ustalili, iż we wrześniu 2013 roku pozwany pojedzie na okres leczenia syna do (...) w B.. Powód zgodził się na to. Na początku września został przewieziony do (...)u w B., a syn K. S. pojechał na operację. Operacja nie przyniosła jednak poprawy jego zdrowia. Okazał się, że dolegliwości bólowe nasiliły się jeszcze, pozwany nie może zbyt długo stać, siedzieć. Ma problemy z wykonywaniem codziennych czynności domowych. Sprawowanie opieki nad ojcem w poprzednim wymiarze nie jest możliwe. W chwili obecnej pozwany jest zakwalifikowany do kolejnego zabiegu i oczekuje w kolejce na jego wykonanie. Względy te zadecydowały, iż powód nadal musiał pozostać w (...), bowiem K. i B. S. nie mieli możliwości zapewnienia mu należytej opieki. Pozwani dodatkowo opiekują się swoją córką, która uległa ciężkiemu wypadkowi komunikacyjnemu i miała przeprowadzane operacje mózgu.

Dowód: zeznanie świadka J. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:11:34

zeznanie świadka E. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 00:39:22

zeznanie świadka M. B. złożone 26.08.2015 r., 00:29:58

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie świadka K. J. (1) złożone 26.08.2015 r., 01:00:59

zeznanie świadka S. K. złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka M. P. złożone 26.08.2015 r., 01:25:01

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015r., 02:38:19

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

Pozwani odwiedzali ojca w (...) w B.. Ten jednak nie chciał z nimi rozmawiać, unikał rozmów z wnuczkami. Pozwany proponował siostrze aby ta wspomogła go w opiece nad ojcem, np. finansowała pielęgniarkę. A. S. (1) odmówiła. W październiku 2013 roku powód wypowiedział synowi pełnomocnictwo do działania i od tej pory rozpoczął się konflikt między mężczyznami. Powód zażądał zwrotu wszystkich środków finansowych wypłaconych z jego rachunków bankowych i zaczął wszczynać przeciwko synowi i synowej procesy sądowe. Oskarżył też syna o pobicie do jakiego miało dojść podczas odwiedzin w domu pomocy społecznej w B..

Dowód: zeznanie świadka A. S. (1) złożone 9.03.15r., 00:36:52

zeznanie świadka A. S. (3) złożone 26.08.2015 r., 01:13:23

zeznanie świadka J. S. złożone 26.08.2015r., 02:38:19

zeznanie powoda k- 426

zeznanie K. S. złożone 8.02.2016r., 00:07:02

zeznanie B. S. złożone 8.02.2016r., 01:04:45

Powód ma zapewnioną w (...) w B. właściwą opiekę w tym także medyczną, zabiegi rehabilitacyjne. W dniu 31 lipca 2014 roku powód złożył na piśmie za pośrednictwem swego pełnomocnika oświadczenie o odwołaniu darowizny. W toku niniejszego postępowania przed Sądem Rejonowym w G. toczą się sprawy karne, w których powód zarzuca pozwanemu nadużycia finansowe, stosowanie wobec niego przemocy fizycznej. Toczą się również sprawy o zwrot środków finansowych wykorzystanych przez pozwanych na remont domu i jego adaptację do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Toczyła się również sprawa przeciwko szpitalowi o odszkodowanie za błąd medyczny, która zakończyła się ugodą i wypłatą powodowi odszkodowania.

Dowód: okoliczność niesporna

Pismo k-17

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: A. S. (1), J. J. (2), E. J. (2), M. B. (2), K. J. (2), S. K., M. P., A. S. (2), M. S. (1), A. S. (3), J. S., złożone do akt sprawy dokumenty oraz zeznania stron postępowania.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadków: J. J. (2), E. J. (2), M. B. (2), K. J. (2), S. K., M. P., A. S. (2), M. S. (1), A. S. (3), J. S.. Zeznania te są spójne ze sobą, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Świadkowie potwierdzili, iż od początku uważali pozwanych za właścicieli domu. To pozwani rzez okres kilku lat na przełomie

lat dziewięćdziesiątych i dwutysięcznych budowali ten dom. Większość świadków nie miała wiedzy o środkach z których finansowane były prace budowlane, ale zgodnie wskazywali, iż wszelkie decyzje podejmował K. S.. Świadkowie potwierdzili także, iż po upadku ojca pozwani natychmiast przystąpili do prac zmierzających do przystosowania domu do potrzeb osoby niepełnosprawnej, leżącej. Zapewniali ojcu prawidłową opiekę i godziwe warunki pobytu. Ich zeznania były spontaniczne. Świadkowie często bywali w domu stron, pomagali przy czynnościach opiekuńczych nad ojcem. Potwierdzili, iż powód nigdy nie skarżył się na opiekę pozwanych, a pozwani nie traktowali tego obowiązku jako złego, niepotrzebnego. Uważali, iż opieka nad chorym rodzicem jest naturalną kolejną rzeczą. Zeznania świadków znalazły potwierdzenie także w dokumentach złożonych do akt sprawy. W tej sytuacji Sąd uznał je za w pełni wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka A. S. (1) tylko w zakresie ustalonego stanu faktycznego, zaś w pozostałej części odmówił im wiarygodności. A. S. (1) jest córką powoda. Mieszka w Niemczech i w Polsce bywa raz na kilka miesięcy. Jej zeznania były sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, nielogiczne i niekonsekwentne. Świadek zapewniał o znakomitej kondycji finansowej ojca w chwili wypadku. Zeznania te w tej części wydają się sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. W chwili rozpoczęcia budowy domu, w którym zamieszkuje K. S., jego ojciec był na emeryturze. Trudno przyjąć aby z oszczędności, pracując wcześniej w straży pożarnej, był w stanie sfinansować dom dla syna, następnie kupić nowe samochody w latach dwutysięcznych, mieć znaczne oszczędności finansowe sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych. W tym zakresie niewątpliwie zeznanie te są niespójne i nielogiczne. Świadek wskazywała, iż ojciec zamieszkiwał w mieszkaniu należącym do niej, które było przystosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Nie potrafiła jednak wskazać na czym owe przystosowanie miało polegać. Nie zaprzeczała, iż stan ojca nie pozwalał mu na samodzielną egzystencję. Uważała, iż oszczędności w kwocie 50.000 zł byłby w stanie zapewnić mu opiekę pielęgniarską 24 godziny na dobę. Warto podkreślić, iż tak naprawdę świadek rzadko bywała w Polsce, nie odwiedzała ojca po jego wypadku zbyt często i nie posiada wiedzy o potrzebach ojca i obowiązkach jakie wiązały się z zapewnieniem mu właściwej opieki.

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dokumenty złożone do akt sprawy. Ich prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron. Ich prawdziwość nie budziła również wątpliwości Sądu.

Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne tylko w zakresie ustalonego stanu faktycznego. Zeznania te często pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, któremu Sąd dał wiarę. Należy podkreślić, iż powód w niektórych momentach sam sobie zaprzeczał. Jak twierdzi w postępowaniu jego syn sprzedał domek letniskowy bez jego zgody i wiedzy. W swoich zeznania natomiast przyznaje, iż wraz z wnuczkami redagował ogłoszenie o jego sprzedaży. Miał zatem wiedzę o tej transakcji. Powód przyznaje również iż wiedział o pracach remontowych w domu syna, które miały przystosować ten dom do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Sam wskazuje, iż znaczna część tych prac była przeprowadzona za jego pieniądze. Skoro był osobą sparaliżowaną i nie miał możliwości dokonania jakiegokolwiek transakcji samodzielnie to nie budzi wątpliwości Sądu, iż musiał on opierać się na synu i miał rozeznanie przeznaczenia pieniędzy, które syn pobierał z jego rachunków. Nie sposób oprzeć się wrażeniu, iż powód w chwili obecnej „bagatelizuje” starania pozwanych, ich wydatki związane z koniecznością zapewnienia rehabilitacji, leków, pieluchomajtek.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania pozwanych. Zeznania te są spójne, logiczne, konsekwentne i wzajemnie uzupełniają się z zeznaniami pozostałych świadków, którym Sąd dał wiarę.

W przedmiotowej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy istniały przesłanki do odwołania darowizny. Skuteczne odwołanie darowizny uprawniałoby powoda do żądania w niniejszej sprawie zwrotnego przeniesienia własności nieruchomości położonej w A..

Zgodnie z art. 898§1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności..

Darowizna wytwarza pewien stosunek etyczny pomiędzy darczyńcą i obdarowanym, wyrażający się w moralnym obowiązku wdzięczności. Godzi w ogólne poczucie etyczne sytuacja, jeżeli ktoś jest niewdzięczny wobec darczyńcy.

W interesie nie tylko darczyńcy, ale także społecznym leży, aby nikt niegodny nie korzystał z pracy i majątku darczyńcy. Brak ekwiwalentu w omawianym typie umowy ma charakter czysto formalny, gdyż darowizna nakłada na obdarowanego więzy zobowiązujące go do szczególnego zachowania względem darczyńcy, dając mu możliwość podjęcia określonych czynności w razie naruszenia tego obowiązku (Tak: A. Ohanowicz, J. Górski, Zarys prawa zobowiązań, Warszawa 1970, s. 500).

Ustawodawca nie zdefiniował pojęcia rażącej niewdzięczności będącej jedyną przesłanką odwołania darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęcie rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; wyrok SN z dnia 15 czerwca 2010 r., II CSK 68/10, LEX nr 852539). Popełnienie przestępstwa wobec darczyńcy nie stanowi wystarczającej przesłanki odwołania darowizny, o której mowa w art. 898 § 1 k.c., zwłaszcza w sytuacji, gdy sąd karny, orzekając o popełnieniu przez obdarowaną przestępstwa, stwierdził nieznaczny stopień jej winy i społecznej szkodliwości czynu, w konsekwencji czego postępowanie karne warunkowo umorzył. Sam fakt zniszczenia mienia darczyńcy nie przesądza o rażącym i kwalifikowanym naruszeniu przez obdarowaną norm moralnych, jakie winny obowiązywać w relacjach nawet tak bliskich, jak siostry z bratem (Tak: wyrok SN z dnia 6 grudnia 2012 r., IV CSK 172/12, LEX nr 1284764). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Za czyny o rażącej niewdzięczności mogą zostać uznane w konkretnej sprawie np.: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobie starszej jeśli obdarowany miał obiektywną możliwość udzielania tej pomocy. Zachowanie, które może być uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, musi być działaniem świadomym i rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków (Tak: wyrok SN z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 1599/00, Prok. i Pr. 2002, nr 5, s. 40). O rażącej niewdzięczności z reguły nie może być natomiast mowy, gdy obdarowany dopuszcza się wobec darczyńcy działań godzących w jego dobra, ale czyni to nieumyślnie (wyrok SN z dnia 5 października 2000 r., II CKN 280/00, LEX nr 52563). Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują nie tylko czyny nieumyślne obdarowanego, lecz także drobne czyny umyślne, jeżeli nie wykraczają one poza zwykłe konflikty rodzinne w określonym środowisku (Tak: wyrok SA w Szczecinie z dnia 14 kwietnia 2005 r., I ACa 60/05, OSA 2006, z. 10, poz. 35). W podobny sposób należy potraktować incydentalne sprzeczki, zwłaszcza sprowokowane (Tak: wyrok SA w Warszawie z dnia 22 listopada 2005 r., VI ACa 527/05, Rejent 2005, nr 11, s. 156). Kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów (wyrok SN z dnia 7 maja 1997 r., I CKN 117/97, LEX nr 137781). Nie ma przy tym ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny. Przeprowadzając badanie, na ile obdarowany dopuścił się niewdzięczności wobec obdarowanego i czy była to niewdzięczność rażąca, należy każdorazowo rozpatrywać okoliczności konkretnej sprawy. Pamiętać przy tym należy, że przy dokonywaniu oceny zachowania obdarowanego trzeba także uwzględnić zachowanie darczyńcy. W myśl wyroku SA w Poznaniu z dnia 4 lipca 2013 r. (I ACa 571/13, LEX nr 1353805) skuteczność odwołania darowizny powinna być oceniana według stanu z chwili złożenia oświadczenia w tym przedmiocie, co oznacza, że wymaga zbadania, czy przesłanki określone w art. 898 § 1 k.c. istniały w momencie złożenia tego oświadczenia (tak Zdzisław Gawlik, Komentarz do Kodeksu Cywilnego, uwagi do art. 898 k.c., Lex 2014).

Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela poglądy wyrażone w cytowanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych. Nie budzi wątpliwości, iż zachowanie pozwanego w kontekście „rażącej niewdzięczności” musi być każdorazowo oceniane w sposób obiektywny. Nie są wystarczające do oceny takiego zachowania i przypisania mu rażącej niewdzięczności wyłącznie subiektywne odczucia darczyńcy. W omawianej

sprawie w ocenie Sądu brak było podstaw do przypisania pozwanym działań noszących znamiona rażącej niewdzięczności i pozwalających na skuteczne odwołanie darowizny.

Nie budzi wątpliwości, iż powód był właścicielem nieruchomości położonej w A., na której jego syn wraz z żoną wybudowali dom jednorodzinny. W wyniku umowy darowizny z dnia 10 czerwca 2011 roku powód przeniósł własność nieruchomości na rzecz syna i synowej. Nie zastrzegł w umowie darowizny jakichkolwiek czynności od obdarowanych i nie nakładał na nich umowy dożywocia, czy też obowiązku świadczenia mu pomocy. Zebrany materiał dowodowy wskazuje jednoznacznie, iż po wypadku w sanatorium, w wyniku którego powód doznał paraliżu to właśnie pozwani podjęli się opieki nad nim. Pozwany K. S. zrezygnował z pracy, małżonkowie niezwłocznie przystąpili do prac adaptacyjnych w domu aby umożliwić w nim pobyt osoby niepełnosprawnej. Koszt wykonania wszystkich prac adaptacyjnych był wysoki i nie budzi wątpliwości, iż powód znając sytuację materialną syna zdawał sobie sprawę, że w tak krótkim czasie nie jest on sam w stanie sfinansować tych prac. Powód mimo upośledzenia ruchowego do dnia dzisiejszego zachował pełną jasność umysłu. Zdawał sobie sprawę ze swojego stanu i prognoz medycznych. Wiedział, iż przywrócenie mu sprawności ruchowej będzie wiązało się z bardzo długotrwałą rehabilitacją. K. S. był jedyną osobą, która chciała i mogła pomóc powodowi. Jego córka A. S. (1) mieszka w Niemczech i w niewielkim stopniu wyrażała chęć podjęcia opieki nad ojcem. Przebudowa salonu, przerobienie pokoju na łazienkę dla osoby niepełnosprawnej, zdobycie odpowiedniego sprzętu tj. łóżka z materacami zapobiegającymi odleżynom, wózka inwalidzkiego, odpowiednich krzeseł (wózków) umożliwiających kąpiel osoby sparaliżowanej wymagało czasu, środków finansowych i ogromnego zaangażowania pozwanych. Wydaje się dziś, iż powód lekceważył te działania i ocenia je wyłącznie subiektywnie. Pozwani nie mieli obowiązku świadczenia ojcu tak daleko idącej opieki. Mimo to czuli się moralnie zobowiązani do zapewnienia mu odpowiednich warunków bytowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż powód musiał zdawać sobie sprawę, iż po zaprzestaniu pracy przez syna sytuacja materialna rodziny uległa znacznemu pogorszeniu. Czterooosobowa rodzina musiała utrzymać się wyłącznie z nauczycielskiej pensji pozwanej (nie bez znaczenia pozostaje fakt podjęcia studiów przez jedną z córek). Koszty utrzymania powoda również nie były małe. Pozwani gotowali dla ojca, zapewniali mu wikt i opierunek, osobiście opiekowali się nim i przeprowadzali wszystkie czynności higieniczne. W tej sytuacji za oczywiste uznać należy zachowanie powoda, który sam zadeklarował dołączenie swoich dochodów z emerytury do budżetu rodziny. Należy podkreślić, iż problemy w relacjach między stronami po raz pierwszy pojawiły się po pobycie powoda w (...) w B.. Warto podkreślić, iż powód trafił tam z uwagi na konieczności przeprowadzenia u K. S. operacji kręgosłupa, która miała mu przywrócić sprawność. Brak tej operacji uniemożliwiał mu sprawowanie opieki nad ojcem. Należy podkreślić, iż K. S. musiał ojca podnosić, sadzać, przekładać do wózka czy na krzesło tak by ojca umyć. Wszystkie te czynności wiązały się z użyciem siły fizycznej i kontuzja kręgosłupa uniemożliwiała pozwanemu ich wykonywanie w sposób niezagrażający własnemu zdrowiu. Po zakończeniu leczenia (okresie około miesiąca) powód miał wrócić do domu stron. Okazało się jednak, iż przeprowadzona operacja nie poprawiła stanu zdrowia pozwanego i konieczna jest kolejna. Pozwany chodzi o kulach i ma problemy z poruszaniem się. W tej sytuacji powód został w (...) w B.. Ma zapewnioną prawidłową i dobrą opiekę i rehabilitację. Dopiero podczas pobytu w B. rozżalony powód zaczął wytaczać pozwanym liczne postępowania, w tym także karne, zarzucając pozwanemu liczne przestępstwa i nadużycia finansowe na swoją szkodę.

W ocenie Sądu zachowaniu pozwanych w żaden sposób nie można przypisać znamion „rażącej niewdzięczności” będącej podstawą odwołania darowizny. Zgodzić się należy z poglądem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2005 roku (w sprawie II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11), iż zawiedzione oczekiwania darczyńcy co do należytego zajmowania się przez obdarowanego przedmiotem darowizny nie mogą uzasadniać odwołania darowizny na podstawie art. 898 § 1 k.c.

Sąd zwraca także uwagę, iż darowizna została dokonana na rzecz K. i B. małżonków S. we wspólności majątkowej małżeńskiej. W niniejszej sprawie powód podnosząc zarzut rażącej niewdzięczności odnosi się wyłącznie do zachowań pozwanego K. S.. W żaden sposób nie formułuje zarzutów rażącej niewdzięczności w stosunku do B. S..

W ocenie Sądu aktualna zła sytuacja między stronami postępowania jest wynikiem zachowania powoda, który oskarża syna o liczne nadużycia finansowe na swoją niekorzyść.

Mając powyższe na uwadze Sąd zgodnie z powołanym wyżej przepisem orzekł jak w sentencji orzeczenia. O kosztach orzeczono w myśl art. 98 k.p.c. Powód jako strona przegrywająca ma obowiązek zwrotu kosztów postępowania przeciwnikom. Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu dla pozwanych ustalone w oparciu o §6 pkt 7 i §19 pkt 1 w zw. z §2 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 roku, poz. 461 ze zmianami) w zw. z §21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800). W ocenie Sądu nakład pracy pełnomocnika pozwanych oraz udział w czynnościach przesłuchania powoda w miejscu jego pobytu uzasadnia przyznanie mu wynagrodzenia w wysokości 150% stawki minimalnej.

SSO Wojciech Modrzyński